a puszcza miejska

Lasów Oliwskich zazdroszczą nam wszyscy ci, którzy odwiedzają je po raz pierwszy. Nikomu z nich nawet się nie śniło, że obok blokowisk może znajdować się prawdziwa puszcza

PIOTR PIOTROWSKI

By takie wrażenie spotęgować u odwiedzających, najlepiej wprowadzić ich do naszej kniei w okolicach Moreny, Niedźwiednika czy osiedli Wrzeszcza i Oliwy. Na wyprawę, w odróżnieniu od górskich wędrówek, nie musimy się specjalnie przygotowywać – wystarczą jedynie dobre chęci i wygodne buty. W plecaku butelka wody mineralnej (przydaje się przy podejściach pod kilka wzgórz) i już możemy ruszać. Najprostszą, ale bardzo ciekawą trasą jest zwiedzenie doliny Samborowo. Wędrówkę trzeba rozpocząć przy samym końcu ulicy Abrahama w Oliwie.

Tutaj, przy wysokim krzyżu, zaczyna się szlak. Wiedzie on początkowo północną częścią doliny, by po kilkuset metrach przejść w zakręt, a następnie znów poprowadzić wędrujących, tym razem południową jej częścią. Trasa ta ma kilka walorów. Przede wszystkim nie jest trudna i męcząca – pokonają ją bez trudu nawet małe dzieci czy osoby starsze. Dodatkowym atutem są walory edukacyjne. Trasa po dolinie Samborowo spełnia funkcję ścieżki przyrodniczej. W kilku miejscach na trasie można zaobserwować charakterystyczną dla tutejszych lasów roślinność – informują o tym tablice. Jest tu także torfowisko i kilka wielkich dębów – pomników przyrody, które wywołują spore wrażenie na uczestnikach wycieczki.

Amatorom silniejszych wrażeń polecam trasę Zieloną Doliną do Doliny Radości. Zacząć trasę należy w pobliżu dojścia do Samborowa – wejście do Zielonej Doliny znajduje się przy ul. Abrahama, przed Samborowem. Do lasu wchodzimy północnym, wyższym skrajem doliny. W dole możemy podziwiać wspaniałą, lekko podmokłą łąkę. Po kilkudziesięciu metrach wchodzimy w gęsty bukowy las i kierujemy się cały czas prosto główną ścieżką. Amatorm wysiłku i widoków warto zaproponować wersję alternatywną – wspinamy się na wzgórza, znajdujące się po północnej stronie trasy i idziemy ich grzbietem. Tam natrafimy na ścieżkę wiodącą grzbietem Zajęczej Doliny, a idąc nią dalej, możemy dotrzeć na szczyt Głowicy zwanej także Wzgórzem Trzech Panów. To najwyższy punkt w mieście – ma 122 metry wysokości n.p.m. Trzymając się wersji pierwotnej, dotrzemy ścieżką do malowniczego podejścia i po pokonaniu tej trasy znajdziemy się na grzbiecie wzgórza, na tzw. Szwedzkiej Grobli. Ze ścieżki rozciąga się wspaniały widok na głębokie jary. Idąc na północ ścieżką, schodzimy w kierunku doliny, w której powstała Oliwa. By dojść do Doliny Radości z Potokiem Oliwskim, pięknym bukowym lasem i malowniczymi stawami, trzeba zboczyć w prawo ze Szwedzkiej Grobli i skierować się na zachód. W samej dolinie warto poruszać się asfaltową drogą. Pokonanie tej trasy powinno zająć nie więcej niż godzinkę.

W lasach tych znajdziemy mnóstwo ciekawych miejsc – są tu głazy narzutowe, wielkie dęby – pomniki przyrody, ale także ślady ludzkiej działalności. Takim są skocznie narciarskie, jedna w Dolinie Radości, druga w okolicach Lipnika, przy Osiedlu Młodych. Są tu młyny, wśród nich zabytkowa kuźnia wodna przy końcu Doliny Radości, czy pozostałości po młynie prochowym w Dolinie Ewy. Na trasach tych odnajdziemy także ślady działalności ludzi sprzed kilkudziesięciu lat – już pod koniec XIX w. zaczęto tworzyć w lesie pierwsze ścieżki, u ich wylotu karczmy, pensjonaty, altanki, a nawet dwory, które istnieją do dziś w Oliwie. Lasy Oliwskie są wyjątkowo bogate. Nie tylko w krajobrazy, ale także florę i faunę. Doskonałe do pieszej, ale też rowerowej wędrówki. Nie ma się co dziwić, że zazdroszczą ich nam przybysze z innych stron Polski. Gdzie indziej znajdziecie istną puszczę niemal w środku miasta?

ROMAN JOCHER

Malownicza alejka wiedzie do Doliny Elfów (nr 1. na mapie)

ROMAN JOCHER

Ten dąb ma ponad 200 lat (nr 6. na mapie)

ROMAN JOCHER

Dawny pałacyk mormonów w Dolinie Radości (nr 5. na mapie)